

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka jawna we W. wniosła przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę kwoty 30 500,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 23 lipca 2021 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że dochodzi od pozwanej wynagrodzenia prowizyjnego tytułem wykonanej umowy windykacji należności od dłużnika pozwanej, stanowiącego 25% spłaconego zobowiązania.

Nakazem zapłaty z dnia 18 października 2022 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwana wiosła sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenie co do zasady, jak i wysokości, przyznając okoliczność zawarcia umowy między stronami, kwestionując jednakże podjęcie przez powódkę skutecznych działań windykacyjnych, będących podstawą naliczenia prowizji. Na skutek rzekomych działań powódki, dłużnik pozwanej nie uregulował żadnej należności, nadto strony ustaliły należne powódce wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 5% a nie jak wskazała powódka 25%.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2021 r. pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. założyła i aktywowała konto w internetowym serwisie (...) .pl należącym do powódki (...) spółki jawnej we W..

Na stronie internetowej powódki znajdował się cennik usług, regulamin oraz ogólne warunki umowy.

Zgodnie z pkt. 2 Ogólnych Warunków (...) Windykacyjnych powódka prowadzi zlecenia na etapach: polubownym – realizowanym przez powódkę bezpośrednio po przekazaniu zlecenia przez klienta i trwającym 30 dni od dnia przekazania zlecenia oraz windykacyjnym – realizowanym przez powódkę bezpośrednio po zakończeniu postępowania polubownego i trwającym 60 dni.

Natomiast zgodnie z pkt 3 OWU, zakończenie realizacji zlecenia następowało w momencie zaspokojenia roszczenia lub po zakończeniu postępowania windykacyjnego, poza przypadkami gdy:

- dłużnik podpisał ugodę o spłatach ratalnych;
- zapadły szczególne ustalenia zaakceptowane przez strony.

Spłata zobowiązania lub zmiana kwoty zobowiązania na niższe dokonana w terminie 90 dni od dnia przekazania zlecenia stanowiła podstawę do wystawienia klientowi przez powódkę faktury VAT tytułem wynagrodzenia prowizyjnego z terminem płatności 7 dni od daty wystawienia. Faktura mogła zostać wysłana drogą elektroniczną na wskazany przez klienta adres e-mail. Wysokość wynagrodzenia prowizyjnego ustalana była zgodnie z cennikiem stanowiącym załącznik Nr 1 do OWU. Wszystkie kwoty wskazane w cenniku były kwotami netto, do których należało doliczyć podatek VAT (pkt. 5 OWU).

Zgodnie z pkt 6 OWU, za spłatę zobowiązania rozumie się wszelkie rozliczenia klienta z dłużnikiem dokonane od dnia przyjęcia zlecenia, w szczególności kompensatę, zwrot towaru, przelew wierzytelności, potrącenie ustawowe i umowne, odnowienie, przejecie długu, zaspokojenie przez osobę trzecią, zwolnienie z długu i inne przypadki wygaśnięcia roszczenia lub powodujące pomniejszenie kwoty roszczenia przez klienta, w toku realizacji zlecenia.

Niezależnie od formy zakończenia zlecenia wszystkie rozliczenia dokonywane przez dłużnika na poczet klienta w okresie obsługi zlecenia, traktowane są jako efekt pracy powódki, niezależnie od treści oświadczeń klienta towarzyszących wpłacie. Nadto strony postanowiły, iż działania pozwanej prowadzone w stosunku do dłużnika nie mają wpływu na uprawnienie powódki do naliczenia wynagrodzenia prowizyjnego oraz że uprawnienie do naliczenia prowizji jest niezależne o ilości, zakresu, a także trwania czynności windykacyjnych podjętych przez powódkę.

Zgodnie z cennikiem wynagrodzenie prowizyjne za usługi powódki na koszt dłużnika wyniosły 13 % (obejmowały należności wymagalne, nieprzedawnione, krajowe, wynikające z faktur) – a minimalna wysokość wynagrodzenia prowizyjnego wynosiła 560 zł.

Natomiast koszt windykacji na koszt wierzyciela wynosił odpowiednio:

- 18% z tytułu innych wierzytelności (np. not obciążeniowych, odsetkowych);
- 18% tytułem należności przedawnionych,;
- 25% tytułem należności konsumenckich.

Dowód:

- OWU wraz z załącznikami k. 20-24.

Strony przystąpiły do negocjacji warunków umowy zlecenia windykacyjnego. W efekcie powódka, reprezentowana przez I. M. (1), zgodziła się na prowizję wynoszącą 5%, po odzyskiwaniu należności i 60 dni obsługi dwóch spraw, w tym dotyczącej dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

W związku z tym 14 lipca 2021 r. pozwana przesłała powódcie dokumenty dotyczące zlecenia windykacyjnego.

Tego samego dnia powódka powiadomiła pozwaną o przyjęciu zlecenia do windykacji, dotyczącego długu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w kwocie łącznie 259 087,20 zł. Z tego należność z FV 02/11/2016 wynosiła 99187,20 zł, a z FV 01/12/2016r. wynosiła 159900 zł, obie z terminem płatności 19.12.2016r.

Dowód:

- pismo z dnia 14 lipca 2021 r. k. 25-26;
- wiadomość e-mail z dnia 14 lipca 2021 r. k. 66;
- zeznania świadka M. W. k. 114-115;
- zeznania świadka D. K. k. 115;
- zeznania świadka I. M. (2) k. 209-210;
- potwierdzenie rejestracji i powiadomienie k. 15-19;
- faktury VAT k. 194-195.

Również 14 lipca 2021r., za pośrednictwem rozmowy telefonicznej powódka uzyskała od dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, potwierdzenie zadłużenie wobec pozwanej z dwóch faktur na łączną sumę 259 087,20 zł. Nadto dłużnik wskazał, że toczą się w tym zakresie spory sądowe.

Tego samego dnia w trakcie rozmowy z sekretarką pozwanej, pracownik powódki otrzymał potwierdzenie zadłużenia wynikającego z jednej faktury na kwotę 159 900 zł.

Dowód:

- nagranie rozmowy, płyta CD k. 30, 86.

Dnia 15 lipca 2021 r. powódka wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) r. tytułem wykonania usługi, tj. skutecznej windykacji kwoty 99187,20 zł. Powódka wystawiła fakturę na kwotę 30 500,06 zł brutto, co stanowiło 25% wskazanej kwoty.

Faktura VAT nie została ujęta w księgach pozwanej.

Dowód:

- faktura VAT k. 27;

- rejestr VAT k. 122 i historia rachunku k. 193;

Wiadomością e-mail z dnia 16 lipca 2021 r. powódka poinformowała pozwaną, że dłużnik dokonał zapłaty kwoty 99 187,20 zł, wobec czego saldo zadłużenia wynosi 159 900 zł.

W odpowiedzi z tego samego dnia, jak i 19 lipca oraz 13 sierpnia 2021r., pozwana zaprzeczyła otrzymaniu zapłaty od dłużnika, wskazując na niezmienną wysokość zadłużenia oraz zakwestionowała wysokość naliczonej prowizji, powołując się na ustalenia stron dotyczące 5% prowizji.

Dowód:

- korespondencja e-mail z dnia 16 lipca 2021 r. k. 196;

- korespondencja e-mail k. 62-65;

Wiadomością e-mail z dnia 22 lipca 2021 r. pozwana zakwestionowała zasadność wystawienia faktury VAT podnosząc, że rzekome działania powódki nie przyniosły żadnego skutku w postaci zaspokojenia pozwanej. Nadto pozwana ponownie wskazała, że zaakceptowała ofertę powódki dotyczącą prowizji w wysokości 5% od kwoty wyegzekwowanych w terminie 60 dni od dnia zlecenia.

W odpowiedzi przedstawiciel powódki, poinformował pozwaną o zaistniałej pomyłce i wycofaniu wystawionej faktury. Powódka przyznała, że faktura została wystawiona bezpodstawnie i ulegnie korekcie. Nadto odniosła się do zastosowanych stawek, wskazując, że 5% prowizji dotyczyło faktur nieprzedawnionych, zaś po analizie dokumentów pozwanej faktury z 2016 r. kwalifikują się do stawki 25% zgodnie z cennikiem, jako przedawnione.

Dowód:

- korespondencja e-mail k. 61.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2022 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 30 500,06 zł w terminie 18 sierpnia 2022 r.

Dowód:

- pismo z dnia 12 sierpnia 2022 r. k. 28-29.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2022 r. pozwana kategorycznie odmówiła zapłaty, wskazując, na odesłanie spornej faktury VAT bez księgowania, wobec braku efektu działań windykacyjnych.

Dowód:

- pismo z dnia 19 sierpnia 2022 r. k. 60.

Wierzytelność pozwanej przysługująca od dłużnika spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie została zaspokojona w lipcu 2021r., lecz w części tj. co do kwoty 20276,99 zł dopiero w grudniu 2021 r., w wyniku wydania przez Sąd orzeczenia. Dalsza część wierzytelności była egzekwowana przez komornika i również jedynie w części skutecznie przekazana pozwanej w maju 2022r.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu k. 197;
- historia rachunku k. 198,
- zeznania świadka D. K. k. 115.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawy prawnej żądania pozwu powódka upatrywała w treści zawartej w dniu 14 lipca 2021 r. umowy, za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość, na podstawie której zobowiązała się do świadczenia na rzecz pozwanej usług dotyczących windykacji przysługujących pozwanej wierzytelności.

Przedmiotową umowę zakwalifikować należało jako umowę o świadczenie usług, do której zastosowanie znajdowały – z odesłania zawartego w art. 750 k.c. – przepisy dotyczące umowy zlecenia, tj. art. 734 k.c. i następne. Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 k.c.).

W sprawie niesporne było zawarcie przez strony umowy, w zakresie zlecenia windykacji wierzytelności pozwanej od jej dłużnika co do dwóch faktur o łącznej wartości 259 087,20 zł.

Spór dotyczył wysokości umówionego wynagrodzenia, podjęcia działań windykacyjnych przez powódkę, spłaty przez dłużnika wierzytelności na rzecz pozwanej.

Zgodnie z podstawową regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). W świetle powyższego Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. W świetle reguły procesowej zawartej w art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wyłącznie od strony uzależnione jest zatem jakie środki dowodowe i na jakie okoliczności zostaną przez nią przywołane celem przekonania Sądu do zajmowanego przez siebie stanowiska.

Na gruncie przedmiotowego sporu na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia. Powódka powinna była udowodnić istnienie umowy, jej treść oraz wykonanie swojego zobowiązania skutkującego powstaniem roszczenia o zapłatę umówionego wynagrodzenia.

Samo zawarcie umowy, w świetle przedłożonej korespondencji e-mail oraz zeznań świadków, nie było sporne. Jednakże z przeprowadzonych dowodów wynikało, że treść umowy łączącej strony była odmienna od twierdzeń powódki. Istotnie powódka przedłożyła treść Regulaminu, OW i cennika obowiązującego w jej spółce, jednakże zarówno z zeznań M. W., D. K., jak i I. M. (1) wynikało jednoznacznie, że tak określone warunki umów podlegały negocjacjom, w szczególności gdy suma wierzytelności przekazywanych do windykacji miała być znaczna. Tak też

było w relacjach powódki i pozwanej. Z korespondencji mailowej wynikało jednoznacznie, że strony prowadziły negocjacje i ostatecznie ustaliły, iż prowizja należna powódce za skuteczną windykację będzie wynosiła 5%, a obsługa sprawy będzie trwała 60 dni (k. 66). Taką treść umowy potwierdziła również w toku zeznań I. M. (1), wyjaśniając mechanizm powstania postanowień umownych. Wskazała, że przed złożeniem oferty konsultowała warunki ze swoim ówczesnym przełożonym M. W., który wyraził na nie zgodę. Nie mogło więc ulegać żadnym wątpliwościom, że w ten sposób strony indywidualnie, odmiennie od OW, ustaliły prowizję należną powódce od pozwanej oraz czas trwania umowy. O ile bowiem OW przewidywało 90 dni trwania zlecenia oraz 4 skale prowizji, o tyle strony jednoznacznie określiły jedną prowizję 5% oraz 60 dni umowy. Stanowisko powódki jakoby prowizja 5% miała dotyczyć wyłącznie należności nieprzedawnionych, nie zostało poparte żadnym dowodem. W szczególności moment zawarcia umowy i jej treść, tj. złożenie oferty i jej przyjęcie (k. 66) zaprzecza późniejszym twierdzeniom powódki. Przedstawiciel powódki jednoznacznie wskazał w ofercie, że stawka 5% dotyczyła konkretnie przekazanych do windykacji wierzytelności, w tym spornego dłużnika Projekt (...). Całkowicie więc pozbawione podstaw było twierdzenie, że 5% nie dotyczyło spornych faktur, lecz bliżej nieokreślonych, nieprzedawnionych wierzytelności. Na marginesie jedynie można wskazać, że powódka nie wykazała aby przekazane przez pozwaną do windykacji wierzytelności były przedawnione. Co więcej skoro co do nich toczyło się postępowanie sądowe i ostatecznie Sąd zasądził na rzecz pozwanej należność, nie sposób uznać, że były one przedawnione.

Już więc z tego względu żądanie zapłaty prowizji w wysokości 25%, a nie 5% było niezasadne.

Powódka nie wykazała również aby podjęła jakiegokolwiek działania zmierzające do windykacji należności na rzecz pozwanej oraz aby w okresie 60 dni obowiązywania umowy, jakakolwiek wierzytelności przekazana do windykacji, w jakiegokolwiek formie została zaspokojona przez dłużnika na rzecz pozwanej.

Na tą okoliczność powódka złożyła jedynie dowód z nagrania rozmowy telefonicznej z pracownikiem pozwanej, podczas której jako istniejącą wierzytelności wskazano kwotę 159900 zł. Zdaniem sądu taki dowód nie tylko nie był wiarygodny, lecz i został skutecznie podważony pozostałymi dowodami w sprawie. Po pierwsze powódka nie wykazała ani kiedy, ani z kim przeprowadziła rozmowę, z której wyciągnęła tak daleko idące wnioski. Po drugie o ile przedstawiciel pozwanej D. K. potwierdził w toku zeznań, że głos zarejestrowany na płycie należał do sekretarki zatrudnionej u pozwanej, o tyle jednoznacznie wskazał, że nie miała ona kompetencji, ani faktycznej wiedzy odnośnie spraw finansowych spółki. Istotnie już samo doświadczenie życiowe wskazuje, że w podmiotach gospodarczych, celem należytego funkcjonowania istnieją wydzielone jednostki, odpowiedzialne za poszczególne obszary działalności, w szczególności finansowe. Pozwana wyjaśniała, że osoba pracująca w sekretariacie nie ma i nie miała dostępu do księgowości, a zajmowała się wyłącznie sprawami powszechnie wykonywanymi w sekretariatach. Tym samym fakt, że w telefonicznej rozmowie wskazała na jedną fakturę dłużnika Projekt (...), nie mógł świadczyć kategorycznie o tym, że druga faktura została spłacona.

Po trzecie przeczą temu inne fakty. Przede wszystkim powódka złożyła również nagranie z rozmowy przeprowadzonej 14 lipca 2021r. z dłużnikiem pozwanej. W tym samym dniu - kiedy sekretarka pozwanego telefonicznie przekazała informacje o jednej fakturze - dłużnik pozwanej przyznał, że sporne zadłużenie wynosi właśnie 259 087,20zł. Co więcej dłużnik stwierdził, że w tym zakresie toczą się spory sądowe. Skoro więc sam dłużnik potwierdził istniejące saldo zadłużenia, zgodne z wierzytelnością przekazaną do windykacji przez pozwaną, a jego postawa wyraźnie wskazywała na brak jakiegokolwiek woli zapłaty, to całkowicie niezrozumiałe było stanowiska powódki o tym, że rzekomo dłużnik jeszcze tego samego dnia zaspokoił wierzytelności pozwanej. Nie ujawniły się żadne argumenty, które nakazywałyby dawać wiarę sekretarce pozwanej, która w toku trwającej półtorej minuty rozmowy, doszukała się jednej faktury, a uznać, że dłużnika potwierdzający saldo spornego zadłużenia na kwotę niemal 260000 zł jest w błędzie i z pewnością spłacił znaczną część swojego zobowiązania.

Po czwarte pozwana niezwłocznie po otrzymaniu od powódki informacji o wystawieniu faktury prowizyjnej, przez jej uprawnionego przedstawiciela D. K., kilkakrotnie zaprzeczyła, aby jakakolwiek część zleconych wierzytelności została zaspokojona (k. korespondencja mailowa k. 61-65). Mimo to z niewyjaśnionych przyczyn powódka w dalszym ciągu

swoje roszczenie wywodziła wyłącznie w oparciu o jedną, telefoniczną rozmowę przeprowadzoną z bliżej nieustalonym pracownikiem pozwanej.

Po piąte powódka, reprezentowana przez M. W. - osobę odpowiedzialną u powódki m.in. za zawieranie umów z klientami – w dniu 22 lipca 2021r., a więc tydzień po wystawieniu faktury prowizyjnej, sama przyznała, że „bezapelacyjnie faktura nie powinna być wystawiona”. Powódka wskazała więc kategorycznie, że faktura została wystawiona bezpodstawnie, a rozliczenie ma dotyczyć wyłącznie efektu, tj. wyegzekwowanej należności. W tym miejscu należy uznać wyjaśnienie powódki, co do wolnego przepływu informacji w tak dużym podmiocie jak powódka (k. 74), a przez to jedynie omyłkowym uznaniu faktury za błędną, za niezrozumiałe, a wręcz przewrotne. Od chwili wystawienia faktury i uznania informacji o rzekomej spłacie wierzytelności, nie minęło bowiem kilka godzin lecz cały tydzień. Niewątpliwie skoro M. W. pracownik powódki, rozpoznawał reklamację pozwanej na wystawioną fakturę, to musiał wiedzieć, a co najmniej powinien był wiedzieć na jakiej podstawie została wystawiona. Po dokonanej analizie uznał więc, że brak było ku temu przesłanek.

Co więcej skoro powódka ma świadomość funkcjonowania struktur w spółkach, w tym przepływu informacji, to musiała zdawać sobie sprawę z tego, że celem uzyskania wiarygodnych danych finansowych od pozwanej, powinna skontaktować się z odpowiednim działem pozwanej, a nie sekretarką. Skoro powódka z wyrozumiałością podchodzi do sposobu i terminu przekazywania informacji we własnej spółce, niezrozumiałe jest kategoryczne traktowanie informacji uzyskanych od bliżej nieustalonego, nieupoważnionych w tym zakresie, pracowników pozwanej spółki. Brak tożsamej „wyrozumiałości” co do ewentualnych zakłóceń w przepływie informacji u strony pozwanej i to w sytuacji gdy wszystkie inne dowody zaprzeczają spłacie wierzytelności, wskazuje wyłącznie na przyjętą strategię procesową.

Po szóste pozwana wykazała, że pierwszą wpłatę od dłużnik Projekt (...) i to jedynie w zakresie niewielkiej części wierzytelności, otrzymała dopiero 1 grudnia 2021r., a więc już po upływie 60 dni, kiedy to umowa obowiązywała. Była to kwota 20276,99 zł i została wpłacona w związku z zakończonym procesem sądowym. Dalsze wierzytelności pozwana skierowania do egzekucji komorniczej w związku z posiadany tytułem wykonawczym. Potwierdza to wcześniejsze informacje dłużnika, że strony toczyły spór sądowym, jak również wysoce uprawdopodobnia, że wcześniej dłużnik nie spłacił w całości spornej faktury na kwotę 99187,20 zł.

Po siódme wreszcie pozwana za pomocą wyciągu z rachunku bankowego wykazała, że w okresie od 14 lipca do 23 lipca, kiedy to według powódki wierzytelności w kwocie 99187,20 zł miała zostać zaspokojona, nie otrzymała żadnego przelewu od dłużnika.

Tym samym uznano, że powódka nie wykazała aby ziszczyły się przesłanki uprawniające ją do naliczenia prowizji w wysokości 25%, od kwoty 99187,20 zł, tym samym roszczenie podlegało oddaleniu w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparty jest na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony koszty procesu. Pozwana wygrała sprawę w całości. Na koszty pozwanej złożyły się: koszty zastępstwa procesowego – 3600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł – łącznie 3617 zł i taką też kwotę należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)